



# Tydzień Pamięci o Majdanku

W dniu 18 września 2016 r. w ramach corocznych obchodów Tygodnia Pamięci o Majdanku w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Lublinie o godz. 11<sup>30</sup> odbyła się uroczysta Msza Święta.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele naszej szkoły: dyrekcja, grono pedagogiczne, uczniowie i uczennice, na czele z Pocztem Sztandarowym Szkoły Podstawowej nr 32 w Lublinie. Ponadto we mszy świętej uczestniczyli byli więźniowie obozu koncentracyjnego na Majdanku, zaproszeni goście oraz liczni parafianie. Gościem honorowym był ks. prof. dr hab. Edward Walewander, który wygłosił kazanie pt. "Dlaczego narody się buntują".

Zaraz po mszy świętej była więźniarka obozu koncentracyjnego na Majdanku, pani Stanisława Kruszewska przedstawiła swój życiorys. Opowiedziała w nim o tragicznym i smutnym okresie ze swojego dzieciństwa, które spędziła w obozie koncentracyjnym na Majdanku oraz historię swojej rodziny. Każdy z nas słuchał z zaciekawieniem i aż trudno było uwierzyć, że to, co opowiadała pani Stasia, wydarzyło się naprawdę. Wszyscy głodowali, było bardzo zimno, a dzieci były zagubione. Obozowa rzeczywistość była dramatyczna.

Po tym świadectwie zrozumiałam, że żyję w bardzo dobrych czasach. Moja rodzina jest ze mną, nikt nas nie rozdziela, jedzenia nie brakuje, a krąg przyjaciół sprawia, że uśmiech codziennie gości na mojej twarzy.

Uroczystości zakończyła wspólna modlitwa przy prochach pomordowanych więźniów w Mauzoleum na terenie Państwowego Muzeum na Majdanku.



Źródło: [pl.wikipedia.org](http://pl.wikipedia.org)

*Paulina Gumińska klasa 4c*

# Skradzione Dzieciństwo

W naszej szkole 19 i 23 września 2016 roku gościliśmy panią Stanisławę Ferens, która w dzieciństwie była więźniem obozu na Majdanku.

Pani Stanisława opowiedziała nam o swoich przeżyciach z czasów wojny.

Urodziła się na wsi pod Lublinem. W lipcu 1943 roku, gdy miała 8 lat, do jej domu wkroczyli niemieccy żołnierze i kazali wychodzić. Rodzinę pani Stanisławy wraz z innymi mieszkańcami wsi wyprowadzono na pole przed domami. Mieszkańców zapakowano do ciężarówek. Było w nich ciasno i brudno. Ciężarówkami przewieziono ich do Biłgoraja, skąd zostali przewiezieni pociągiem do obozu przejściowego w Zwierzyńcu.



Pani Stanisława wspomina pierwsze dni w obozie:

*"Po tygodniu spędzonym w Zwierzyńcu pociągiem przyjechaliśmy do Lublina, na Majdanek. Gdy dojechaliśmy na Majdanek, pierwszą rzeczą, którą zrobili hitlerowcy, to rozdzielili mężczyzn od kobiet. Mężczyzn i chłopców zaprowadzono do jednego, a kobiety i dziewczynki do drugiego pomieszczenia. Przed wejściem kazano nam się rozebrać. Potem umyto nas i ogolono nam włosy. Woda była lodowata. Golono nas niestarannie. Kiedy wszystkich ogolono i umyto, dano nam pasiaki i chustki lub czapki. Na pasiakach był numer z literką P - Polka. Numer ten był naszym nazwiskiem. Byliśmy po prostu numerami. Zaprowadzono nas do baraków. Był to barak numer 23 na polu 5. Pole numer 5 było najbliższym krematorium. My, jako dzieci nie wiedzieliśmy, co to jest krematorium.*

*W barakach stały trzypiętrowe prycze. Prycze były gołe, nie miały żadnych materacy ani pościeli. Dla naszej siedmioosobowej rodziny przypadło jedno łóżko na takiej pryczy. Byliśmy bardzo głodni. Następnego dnia rano zaczęto liczyć wszystkich więźniów. Zorganizowano specjalny apel. Na apelu mieli się stawić wszyscy więźniowie. Kazano nam ustawić się w czwórkach, a żołnierze ciągle liczyli. Liczyli nawet osoby, które nie mogły wyjść z baraków, bo tacy też byli. Pamiętam, jak mama mówiła:*

*- Dzieci, stójcie prosto, bo jak przyjdzie Niemka, to zacznie nas bić. Możecie nawet opierać się o moje kolana.*

*Po apelu wracaliśmy do baraków. Proszę wyobrazić sobie, że my się nie myliliśmy. W barakach nie było dostępu do wody. Stąd też brud, który na naszej skórze pozostawał, wywoływał choroby. Choroby pojawiały się szybko, ponieważ nie było regularnego odżywiania, leczenia i w ogóle wypoczynku."*

*"Był ranek. Niemieccy żołnierze kazali nam wyjść z baraku, przenieśli nas wszystkich do innego baraku na innym polu. Była tam wielka ciasnota. Nagle na dworze zapadła cisza. Kilku mężczyzn wyszło na dach baraku, żeby zobaczyć, co się dzieje. Przed wjazdem stały ciężarówki Czerwonego Krzyża, wsiedliśmy na nie i zostaliśmy przewiezieni do tymczasowych mieszkań."*

Cała rodzina pani Stanisławy przeżyła obóz, jednak do swojej rodzinnej wsi nie mogli wrócić, ponieważ już nie istniała - została spalona.

Po wysłuchaniu opowieści pani Stanisławy wiem już, jak straszne rzeczy spotykały ludzi, w tym dzieci, w czasie wojny. Na pewno te przeżycia pozostawiły ślady na całe życie. Wiem też, że ciągle na świecie trwają wojny i wielu ludzi cierpi z tego powodu. Dlatego trzeba doceniać czas pokoju, w jakim żyjemy - to, że możemy, co wieczór spokojnie zasypiać we własnych łóżkach, jadać do syta, chodzić do szkoły, spotykać się z przyjaciółmi.

*Mikołaj Muchowski klasa 5b*

## Nasze Wspomnienie O Pomordowanych Na Majdanku

W dniu 23 września 2016 roku z okazji obchodzonych corocznie Dni Majdanka, całą klasą 5b wraz z wychowawczynią, panią Katarzyną Bury, poszliśmy do Państwowego Muzeum na Majdanku. W drodze prowadziliśmy luźne rozmowy, jednak po wejściu na teren byłego niemieckiego obozu zagłady, zachowaliśmy powagę i ciszę. Udaliśmy się w stronę Pomnika Walki i Męczeństwa zbudowanego w 1969 roku według projektu Wiktora Tołkina i Janusza Dembka. Stojąc pod pomnikiem, określanym też mianem Bramy do Piekła, przeczytaliśmy tekst z kamiennej tablicy:

***Bohaterom Majdanka, którzy walcząc przeciw hitlerowskiemu ludobójstwu  
o wolność swych Narodów i całej ludzkości, broniąc ideałów człowieczeństwa  
i godności własnej, ponieśli tu śmierć męczeńską...  
Warszawa, 20 września 1969***

Po przeczytaniu tekstu wszyscy minutą ciszy uczciliśmy pamięć zamordowanych na Majdanku więźniów. Następnie zapaliliśmy znicze i wróciliśmy do szkoły. W drodze powrotnej rozmawialiśmy o historii związanej z Majdankiem i o losach ludzi, którym przyszło tam żyć i umrzeć.



*Brązowa tablica z napisem, umieszczona przy lewym filarze pomnika.  
Źródło:www.majdanek.com.pl*

Jako uczniowie szkoły noszącej imię Pamięci Majdanka oraz leżącej na terenie byłego obozu zagłady, czujemy się zobowiązani do nauki historii związanej z tymi wydarzeniami oraz zachowania pamięci o zamordowanych ludziach.

*Antoni Romaniuk klasa 5b*

# Prawdziwa Historia Świętego Mikołaja

Święty Mikołaj nie latał saniami zaprzężonymi w renifery, nie miał też czerwonego stroju i czapki. Prawdziwy święty Mikołaj był biskupem Miry.

Źródła mówią, że urodził się na terenie obecnej Turcji ok. 270 roku. Mikołaj był bardzo pobożny. Przez całe życie pomagał biednym. Robił to tak dyskretnie, że nikt z obdarowanych nie domyślał się nawet, skąd pochodzą rzeczy znajdujące pod drzwiami lub wpadające przez okno. Rozgłos i powodzenie zapewniły mu takie legendarne wątki jak:

- historia trzech niesprawiedliwie uwięzionych oficerów, uwolnionych za wstawiennictwem Mikołaja,
- opowieść o trzech ubogich pannach wydanych za mąż dzięki posagom, które święty dyskretnie dostarczył,
- opowieść o trzech młodzieńcach uratowanych przez niego od wyroku śmierci,
- o żeglarzach wybawionych z katastrofy morskiej.



Źródła: [pl.wikipedia.org](http://pl.wikipedia.org); [www.wirtualnemedial.pl/artukul/konwoj-ciezarowek-w-bozonarodzeniowej-kampanii-coca-coli](http://www.wirtualnemedial.pl/artukul/konwoj-ciezarowek-w-bozonarodzeniowej-kampanii-coca-coli)

Z czasem święty Mikołaj stał się patronem wszystkich dzieci. Nie od dziś wiadomo, że to one kochają podarki najbardziej. Zwyczaj dawania sobie prezentów w dniu świętego Mikołaja przyjął się niemal na całym świecie. Po raz pierwszy mikołajki miały miejsce 6 grudnia 1804 roku. Pierwsze wzmianki o tej tradycji w Polsce pojawiły się w XVIII wieku. Ówczesne podarki były skromniejsze od dzisiejszych. Grzeczne dzieci dostawały jabłka, złocone orzechy i pierniki.

Jednak wraz z upływem czasu mikołajki przestały być kojarzone z rocznicą śmierci świętego, tylko z rubasznym, starszym panem w czerwonym stroju. Niewiele osób już wie, że jest to postać historyczna, wyniesiona przez kościół na ołtarze. Dlatego warto pamiętać, że dzień świętego Mikołaja ma na celu niesienie radości innym. Ważne, by ta potrzeba rodziła się w sercu, a nie z reklam czy kolorowych wystaw.

**Kuba Troć klasa 4c**

"NARODZINY ZBAWICIELA"

MIKRODEM W DŁGIC KLASA 4c



# Moje Boże Narodzenie

W mojej rodzinie Boże Narodzenie często odbywa się w domu mojej babci Mani, która mieszka na wsi niedaleko Lublina. Przyjeżdża wtedy cała moja rodzina. Babcia była kiedyś kucharką, więc gotuje pysznie. Naszym rodzinnym przysmakiem jest śledź w sosie pomidorowym. Gdy jadę do babci, chcę pomóc jej przygotować wystrój uroczystości. Zawsze pod biały obrus kładziemy sianko, a następnie ubieramy choinkę, która umila rodzinne spotkanie.



Źródła: [bisztynek.wm.pl/Pasterka-w-kosciele-w-Bisztyнку](http://bisztynek.wm.pl/Pasterka-w-kosciele-w-Bisztyнку); [saaandriks.blogspot.com/2015/12/wigilia](http://saaandriks.blogspot.com/2015/12/wigilia)

Po całodziennym krzątaniu się i przygotowywaniu potraw wszyscy razem zasiadamy do stołu. Łamiemy się opłatkiem, składamy sobie życzenia i śpiewamy kolędy. Najfajniejszym momentem jest rozpakowywanie prezentów. Nigdy nie mogę się doczekać tej chwili.

W tym dniu o północy jest odprawiana jedyna w roku msza święta nazywana Pasterką. Pewnego razu wybraliśmy się całą rodziną na Pasterkę piechotą, a jest to odległość 3 kilometrów od domu mojej babci. Musieliśmy wyjść bardzo wcześnie, żeby zdążyć na czas. Wcale nie było to łatwe, gdyż śnieg był po kolana i ciężko się szło. Gdy wróciliśmy z pasterki do domu, od razu poszliśmy spać i nikt nie miał problemu z zaśnięciem po takim spacerze.



Źródło: [pl.dreamstime.com/obraz-stock-witeczny-st-suzy-zimnymi-zakskami](http://pl.dreamstime.com/obraz-stock-witeczny-st-suzy-zimnymi-zakskami)

Ten wieczór był dla mnie naprawdę wyjątkowy i magiczny.

*Magda Goździcka klasa 4c*

# Bombki

W czasie Świąt Bożego Narodzenia wszyscy dekorujemy choinki bombkami i łańcuchami. Ludzie skupiają się na ich kolorach, kształtach i wzorach, jednak mało kto zna historię tych ozdób. Kiedyś na choinkach wisiały cukierki, ciastka i pierniki, które według wierzeń były pożywieniem dla duchów zmarłych, pojawiających się w czasie Świąt Godów - teraz są to Świąta Bożego Narodzenia. Orzechy miały dawać dobre życie małżeńskie w nadchodzącym roku, a jabłka chroniły przed chorobami i pomagały w sprawach miłosnych. Pierwsza bombka powstała z biedy. Stworzył ją Niemiec, Hans Greiner, który był bardzo ubogi i nie miał wystarczającej sumy pieniędzy, aby udekorować choinkę jedzeniem. Wydmuchiwał więc ozdoby z cienkiego szkła. Tak powstały świąteczne bombki, bez których nie można sobie teraz wyobrazić choinki.



*Źródła: gazeta.pl; www.iceis.pl/bombki/*

Istnieje też stara bajka o niedźwiedziu, który szedł jak inne zwierzęta powitać Jezusa z choinką. Był jednak tak leniwy, że nie niósł choinki, a ciągnął ją po śniegu. Gdy doszedł do szopki, na gałązkach choinki znalazł się zamrożony lód w kształcie kół. Wyglądały one bardzo ładnie na drzewku, więc każdy myślał, że było to celowe.

Prawdopodobnie w innych krajach są różne historie o powstaniu bombek. Niezależnie od tego, ile jest w nich prawdy, zwyczaj ozdabiania choinek jest bardzo popularny na całym świecie.

**Filip Abramowicz klasa 5b**



# Historia Kolędników

**Ej, tam, Herody,  
wdziewajcie brody,  
stróście się, stróście  
i kolędujcie,  
niech dzisiaj hula  
Jasiek za króla,  
Ko - ko - ko - kolęda.**

*(Agnieszka Osiecka, "Gwiazda na kiju")*

## Pierwsze kolędowania

Zwyczaj kolędowania pochodzi z dawnych czasów. Już starożytni Rzymianie w pierwszych dniach nowego roku odwiedzali swoich sąsiadów, śpiewając pieśni i składając życzenia. W czasie tych wizyt obdarowywali się podarkami, wspólnie spędzając czas na długich rozmowach i jedzeniu.

W Europie zwyczaj kolędowania zaczął być popularny najprawdopodobniej w średniowieczu, w Polsce natomiast dopiero ok. XVI wieku.

Dziś coraz rzadziej można spotkać prawdziwych kolędników, jednak w niektórych miejscach w Polsce tradycja ta wciąż jest kultywowana. Dzieci i młodzież chętnie przebierają się za kolędników i chodzą z własnoręcznie wykonanymi szopkami i śpiewają kolędy.

Na wsiach i w miastach kolędowanie wyglądało inaczej. Mieszkańcy wiosek przebierali się za dzikie zwierzęta, np. wilki, niedźwiedzie, najczęściej za tury, tak zwane "turonie". Kiedy nawiedzali jakieś domostwo, rozpoczynali przedstawienie. Turoń lub wilk gonił dziewczynę, kłapał drewnianą szczęką, wesoło przy tym podskakując. Występy te zachwycaly dorosłych, ale dzieci trochę się bały. Kolędnicy śpiewali specjalnie przystosowane do okoliczności wierszowane życzenia noworoczne, życząc w nich zdrowia, szczęścia oraz jak najlepszych plonów, dopraszając się tym samym sutych datków. Jeśli gospodarz okazał się hojny, śpiewano mu pełną najrozmaitszych życzeń pieśń.

W większych miastach chodzenie z kolędą, czyli popularne kolędowanie miało bardziej urozmaicony charakter. W Krakowie żacy i czeladnicy chodzili po kolędzie w dniach od 24 grudnia do 2 lutego, czyli do Matki Boskiej Gromnicznej. Przebierali się za postaci z szopki - za króla Heroda, Trzech Króli, aniołów, pastuszków, diabły. Nie brakowało wśród nich popularnych na wsi niedźwiedzi. Od Trzech Króli kolędnicy

chodzili po domach z drewnianą gwiazdą wyklejoną kolorowym papierem. Składając życzenia pomyślności, śpiewali kolędy, przedstawiali historię narodzin Jezusa, witanie Dzieciątka przez Trzech Króli, czy też hołd pasterzy. Po przedstawieniu kolędnicy domagali się poczęstunku.

### **Tradycyjnie życzenia pomyślności:**

Żebyście byli zdrowi, weseli, jako w niebie anieli cały rok!

Żeby wam się darzyło, wodziło, kopilo  
i dyszłem do stodoły obróciło!

Cały rok!

Żebyście mieli pełne komory, pełne pudła!

I żeby wam gospodyni u pieca nie schudła!

Żebyście mieli żyto jak koryto

ziemniaki jak chodaki,

buraki jak pniaki.

Tyle wołków, co w płocie kołków.

Tyle cieliczek, co w lesie jedliczek.

Tyle owieczek, co w lesie mróweczek...

I żeby gospodarz chodził pomiędzy snopkami

Jak miesiąc pomiędzy gwiazdami!

*(Źródło: <http://orszak.org/koledowanie/o-koledowaniu>)*



*Źródło: [www.moksir.chrzanow.pl/\\_files/\\_herody2.jpg](http://www.moksir.chrzanow.pl/_files/_herody2.jpg)*

Maciej Szymański klasa 4c

## Kącik artystyczny

### „Wigilia Bożego Narodzenia”

Kiedy pierwsza gwiazdka świecić zaczyna  
do stołu zasiada cała rodzina.

Dwanaście potraw razem spożyjemy,  
lecz najpierw opłatkiem się połamiemy.

Złożymy sobie najlepsze życzenia:  
zdrowia, szczęścia i marzeń spełnienia.

Przy stole choinka barwna, lśniąca,  
a na niej gwiazdka duża, błyszcząca.

Na gałązkach złocą się bombki kolorowe  
I opowiadają historie zgoła wyjątkowe.

Jedna mówi, jak Józef i Maryja  
szukali gospody, lecz los im nie sprzyjał.

W końcu w stajence znaleźli azyl -  
o tym mówią tej bombki obrazu.

Druga o Jezusku słodko śpiącym na sianie,  
które musiało zastąpić wygodne posłanie.

Trzecia o Mikołaju Świętym,  
który niedługo przyniesie prezenty...

Nie wspomniałam o rzeczach wielu,  
ale muszę kończyć, Drogi Przyjacielu!

Życzę Ci wszystkiego najlepszego!  
Radości i błogosławieństwa Bożego!

*Lena Korzecka, klasa IV a*



Joanna Wójtowicz klasa 1c



Oliwia Flaga klasa 1 c

# Plants Vs Zombies Garden Warfare 2

23 lutego 2016 roku na półkach sklepowych pojawiła się kolejna odsłona popularnej gry "Plants vs Zombies". Jest to najnowsza produkcja studia PopCap wydana przez EA. Po raz pierwszy Plants vs Zombies Garden Warfare 2 (PvZGW2) został ogłoszony oficjalnie na E3 w 2015 roku na konferencji Electronic Arts, czyli EA.



*Źródło: [www.pvzgw2.com](http://www.pvzgw2.com)*

Gra ma grafikę przypominającą kreskówkę. Fabuła przenosi nas do kolorowego miasta Zomburi, w którym toczy się wojna pomiędzy roślinami i Zombi. Przygoda rozpoczyna się od chwili, kiedy gracz, będąc jedną z roślin, pomaga organizacji L.I.S.Ć. w walce z żołnierzami Zambiossa. W trakcie gry biegamy pomiędzy lokacjami, pomagamy towarzyszom, atakujemy bazy wroga. Wśród napotykanych bohaterów spotykamy Cytryna, Różę, Komandora Kukurydza, Siwobrodęgo, Supermózga.

W grze nie zabrakło elementu badania otwartego świata. Mamy do zwiedzania zamknięte kanały, bazę roślin, wioskę roślin, bazę Zombi, wioskę Zombi i plac przed ratuszem, gdzie czekają na nas różne zadania typu, zabawa w chowanego, pomoc w odparciu wrogów, itp. Do wyboru są trzy typy rozgrywki: solo, kooperacja, multiplayer. W ramach solo czekają nas ataki na bazy wroga. Podczas kooperacji w ramach Operacji Ogrodowych swoje siły możemy połączyć ze znajomymi i wspólnie odpierać ataki Zambiossa. Multiplayer oferuje nam aż siedem trybów zabawy.

Moim zdaniem gra jest bardzo wciągająca. Rozwija naszą reakcję, zmusza do samodzielnego opracowania strategii. Cieszę się, że mam ją w swojej bibliotece gier. Plants vs Zombies Garden Warfare 2 polecam osobom w różnym wieku, które potrafią znaleźć wskazówki, dzięki którym przejdą kolejne misje. Moim zdaniem jest to obowiązkowy tytuł dla fanów "strzelanek".



*Źródło: [www.pvzgw2.com](http://www.pvzgw2.com)*

*Mikołaj Zwierz klasa 4c*

# Warto przeczytać

W ostatnim czasie przeczytałam wiele książek między innymi "Dynastia Niziołków", "Czerwona Szopa", "Dziennik Cwaniaczka - trzeci do pary". Najbardziej spodobała mi się i poruszyła powieść Ferencza Molnara pt. "Chłopcy z placu Broni".

Książka opowiada o grupie węgierskich chłopców, którzy za swoją "ojczyznę" obierają plac. Ich odwaga i poświęcenie w jego obronie bardzo mnie poruszyła. Chłopcy przeżywają razem wiele przygód. Organizują wyprawę do miejsca zabaw swoich przeciwników, odkrywają zdrajcę, uczestniczą w bitwie z Czerwonymi Koszulami. Smutne zakończenie - śmierć Nemeczka i utrata placu, to momenty bardzo wzruszające i skłaniające do przemyśleń i odpowiedzi na pytanie: Czy było warto?



Źródło: [www.ceneo.pl/14164892](http://www.ceneo.pl/14164892)

Polecam wszystkim, aby przeczytali tę powieść, dlatego że jest ciekawa, wywołuje wiele emocji, uczy lojalności wobec innych. Dzięki niej można też poznać wiele słów związanych z militariami, ponieważ bohaterzy książki bawią się wzorując na działaniach żołnierzy.

*Anastazja Suchy kl. 5a*

# Pomóż dzieciom przetrwać zimę

Ta ogólnopolska inicjatywa obywatelska organizowana od 1993 roku przez Polskie Radio Lublin, której pomysłodawczynią jest pani Ewę Dados. Polega ona na zbiórce trwałej żywności, odzieży, środków czystości, słodczy i zabawek dla potrzebujących. Kulminacyjnym punktem akcji jest Wielka Uliczna Zbiórka Darów, w której wolontariusze na ulicach zbierają produkty od darczyńców. Odbywa się coroczny Mecz Słodkich Serc, na który wejściówką zawsze jest coś słodkiego. Akcja kończy się koncertem „Dar Serca za Dar Serca”. W tym roku Wielka Uliczna Zbiórka Darów odbyła się 20 listopada, zaś zbiórki stacjonarne – od 21 listopada do 31 grudnia.

Nasza szkoła, jak każdego roku, wzięła aktywny udział w akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”;

- 17.11.2016r. odbyły się eliminacje SZKOLNEGO KONKURSU „Masz Talent”, zaś 24.11.2016r. odbył się koncert finałowy, na który biletem wstępu była czekolada.
- 22.11.2016r. odbyła się DYSKOTEKA ANDRZEJKOWA dla klas 4-6 - biletem wstępu były produkty spożywcze długoterminowe - olej, mąka, ryż, kasza, makaron, konserwy, itp.
- 28.11.2016r. odbył się DZIEŃ POEZJI DZIECIĘCE dla klas 0-3 - biletem wstępu były również produkty spożywcze długoterminowe.
- 1.12.2016r. odbył się MECZ SŁODKICH SERC - klasy sportowe kontra nauczyciele i rodzice - biletem wstępu był 1kg cukru.

Podsumowując, w tym roku zebraliśmy:

- 53 kg odzieży, obuwia, zabawek, gier, książek i artykułów szkolnych;
- 424,57 kg żywności, w tym 193 kg cukru, 25,5 kg czekolad,
- 206,07 kg żywności trwałej.



Z produktów wolontariusze akcji przygotowują paczki dla potrzebujących dzieci z naszej szkoły, którymi zostaną obdarowani jeszcze przed świętami. Pozostałe rzeczy trafią do innych potrzebujących w naszej dzielnicy i mieście.

**DARCZYŃCOM JESZCZE RAZ SERDECZNIE DZIĘKUJEMY!!!**

*Julia Szostek klasa 4c*

# Pomóż dzieciom przetrwać zimę - fotorelacja



# Co u nas słyszeć?

- Nowy rok szkolny 2016/2017 powitaliśmy bardzo uroczyście. Pogoda sprzyjała, dlatego zgromadziliśmy się na szkolnym boisku, gdzie Pani dyrektor Ewa Gęca wraz z kadrą pedagogiczną życzyła nam wielu sukcesów. Potem cała społeczność uczniowska na czele z Pocztą Sztandarowym udała się do parafialnego kościoła na Mszę Świętą
- 19 września mieliśmy zaszczyt gościć panią Kingę Kołosińską i panią Monikę Brzostek reprezentantki Polski w Siatkówce Piłkowej w Rio De Janerio. W spotkaniu, które odbyło się na naszym boisku, wzięły udział dzieci i młodzież Klas Profilowanych oraz Siatkarki Ośrodka Szkolnego.
- Dnia 20 września w ramach Dni Majdanka uczestniczyliśmy we Mszy Św., gościliśmy też w naszej szkole panią Stanisławę Kruszewską byłą więźniarkę Majdanka.
- 22 września odbyły się wybory na Przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego i Rzecznika Praw Ucznia.
- W ramach Igrzysk Szkolnych 29 września uczniowie naszej szkoły wzięli udział w biegach przełajowych. Największy sukces odniósł Paweł Kozieł z klasy VIIb, zajmując III miejsce w Lublinie, natomiast nasza placówka w punktacji zespołowej znalazła się na IV miejscu.
- 30 września Samorząd Szkolny zorganizował dyskotekę z okazji „Dnia Chłopaka”. Podczas zabawy odbył się konkurs na najmilszych chłopców zostali nimi: Michał Piwowarski, Mateusz Filip, Michał Majcher i Oskar Białek.
- 2 października pierwszoklasiści podczas Ślubowania zostali pasowani na uczniów. Uroczystości towarzyszyło wspaniałe przedstawienie, które odegrali nasi uczniowie przygotowani przez panią Małgorzatę Kulik.
- Kolejną miłą niespodzianką dla uczniów klas pierwszych i ich rodziców był „Piknik Pierwsza Klasa”.
- Z okazji Dnia Edukacji Narodowej społeczność uczniowska pod kierunkiem nauczycieli pana Zbigniewa Wiertela (chór) i pani Marty Niezbeckiej (uczniowie klasy 2e) zaprezentowała program artystyczny dedykowany naszemu wspaniałemu pedagogom.
- 18 października, po roku realizowania programu Szkoła Promująca Zdrowie, otrzymaliśmy Miejski Certyfikat. Otrzymaliśmy również Certyfikat ogólnopolskiej akcji Mistrzowie Kodowania, który potwierdził naszą pracę w pogłębianiu podstaw programowania.
- Za udział w akcji „Wesprzyj Złotówką Zwierzoprzyjaciela”, którego finałem było przekazanie kwoty 1533 zł, Fundacja na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt EX LEGE przyznała nam Dyplom z podziękowaniami.
- Członkowie Koła recytatorskiego „Recytować każdy może” pod kierunkiem pań: H. Piątek, E. Piechnik, M. Serafin oraz chóru szkolnego prowadzonego przez pana Z. Wiertela zaprezentowali podczas Wieczornicy z okazji Dnia Odzyskania Niepodległości program słowno – muzyczny. Przedstawili go także w DDK „Bronowice”.
- Nasz kolega Michał Sadurski z klasy 4a, członek Koła recytatorskiego, został laureatem konkursu „Ojczyzno moja najmiłsza” im. Ryszarda Kaczorowskiego oraz XX Jesiennego Konkursu Recytatorskiego pod hasłem Quo Vadis – dokąd idziesz, jaką drogą, w jakim celu?”
- Od 22 listopada do 1 grudnia w naszej szkole trwała akcja Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę. Jak co roku pod kierunkiem szkolnego sztabu nauczycieli zorganizowano wiele działań, w których wzięli udział uczniowie ze wszystkich klas. Każde z przedsięwzięć miało na celu zbiórkę darów rzeczowych i produktów spożywczych.

*Marysia Piotrowska kl. 5a*